

KS. ANTONI SKOWROŃSKI*

ANALIZA WSPÓŁCZESNEGO I POSZUKIWANIE NOWEGO MODELU FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ W WSD W ELKU

Zmiany kulturowe i mentalne jakie w ostatnich dekadach dokonały się w świecie i w Polsce, domagają się oceny i aktualizacji zasad formacji przyszłych kapłanów, którzy owocnie kontynuowaliby misję Jezusa Dobrego Pasterza. Jest to wyzwanie i zadanie jakie staje przed Kościołem, a w jego ziemskiej strukturze administracyjnej przed seminariami duchownymi. To te uczelnie kościelne są powołane do zapewnienia właściwej formacji kandydatom do kapłaństwa. Swoją misję wypełniają z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań ale w oparciu o ogólnokościelne wytyczne i normy służące od lat formacji kapłańskiej.

Niniejszy artykuł opisuje i analizuje aktualne dokumenty, strukturę, normy i zasady formacyjne współczesnego seminarium. Po krótkiej prezentacji historii elckiego seminarium, nastąpi przejście do problemu zmiany mentalności oraz charakterystyki kandydatów zgłaszających się do WSD w Elku. Będzie też poruszona kwestia formacji permanentnej i zostaną zaproponowane pewne nowe rozwiązania, które można wprowadzić do formacji kapłańskiej. Tekst prezentuje też wyniki badań ankietowych przeprowadzonych w Wyższym Seminarium Duchownym w Elku.

Podstawy instytucjonalno-prawne formacji do kapłaństwa

Od czasów Soboru Trydenckiego (1545-1563) istnieje w Kościele sprawdzona praktyka, zgodnie z którą przygotowanie kandydatów do kapłaństwa odbywa się w specjalnie do tego celu powołanej instytucji zwanej seminarium duchownym. Za pierwsze seminarium duchowne uważa się seminarium w Mediolanie, założone w 1564 r. przez św. Karola Boromeusza. Już wcześniej istniały kolegia przygotowujące przyszłych księży w Grenadzie (od 1492 r.), Tortosa (od 1544 r.), Walencji (od 1550 r.) i Rzymskie „Collegium Germani-

* ks. dr Antoni Skowroński – rektor Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elckiej; e-mail: antoni.skowronski@gmail.com

cum” prowadzone przez jezuitów od 1552 r.¹. Jeśli chodzi o seminaria duchowne na ziemiach polskich, to wśród historyków trwa spór, które było erygowane pierwsze? Na tej liście znajduje się seminarium poznańskie, warmińskie, wrocławskie i wrocławskie. W roku 2015 Warmińskie Seminarium Duchowne „Hosianum” świętowało Jubileusz 450-lecia swego istnienia. Ksiądz profesor Andrzej Kopiczko, po dokonaniu wielu badań i analiz stwierdził, że „najstarszy dekret erekcyjny *stricte* posiada seminarium duchowne diecezji warmińskiej”². Dekret erekcyjny wystawił dnia 21 sierpnia 1565 r. kardynał Stanisław Hozjusz, lokując je w dzisiejszym Braniewie³.

Po Soborze Watykańskim II (1962-1965), Kościół uznał seminarium za instytucję konieczną do formacji przyszłych kapłanów, postulując uwspółcześnienie, związane ze zmieniającymi się okolicznościami, w których Kościół spełnia swe posłannictwo⁴. Dyrektorium Kongregacji Biskupów *Ecclesiae imago* z 22 lutego 1973 r., potwierdza status seminarium, nazywając je najważniejszą instytucją w diecezji i zachęcając biskupów do otaczania seminarium najbardziej „gorliwą i ustawiczną troską”⁵. Aktualnie, do najważniejszych kościelnych aktów prawnych, które regulują wszystkie sprawy dotyczące struktury organizacyjnej oraz sposobu prowadzenia formacji alumnów, należy zaliczyć Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*⁶ Soboru Watykańskiego II, Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w 1983 r. oraz *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* wydane przez Kongregację Wychowania Katolickiego w roku 1970. Dokument ten został uzupełniony, poprawiony i ponownie opublikowany dnia 19 marca 1985 r.⁷ Dnia 8 grudnia 2016 r., w Watykanie został ogłoszony przez Kongregację ds. Duchowieństwa nowy dokument pt. *Dar powołania do kapłaństwa*. Jest on nową wersją podstawowych zasad formacji kapłańskiej (*Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*).

Wskazania dotyczące prowadzenia formacji seminaryjnej, zostały zamieszczone także w innych dokumentach. Są to m.in. źródła papieskie takie jak: posynodalna adhortacja apostolska św. Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* (25 marca 1992 r.) i list apostolski w formie „Motu proprio” Benedykta XVI *Ministorum institutio* (16 stycznia 2013 r.). Merytoryczne treści dotyczące

¹ R. Prejs, *Seminaria duchowne w postanowieniach Soboru Trydenckiego i praktyce Kościoła w XVI-XVIII wieku*, w: *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565-2015)*, red. A. Kopiczko, P. Rabczyński, Olsztyn 2015, s. 29.

² A. Kopiczko, *Seminaria duchowne w Polsce. Spór o pierwszeństwo*, w: *Cor dioecesis...*, dz. cyt., s. 52.

³ Tamże, s. 51.

⁴ Por. Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totus*, nr 4 [dalej: OT]; Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Pastores dabo vobis* (25.03.1992).

⁵ Dyrektorium Kongregacji Biskupów dotyczące pasterskiej posługi biskupów *Ecclesiae imago*, nr 191.

⁶ Zob. OT.

⁷ *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, Romae 1985.

tego tematu przedstawia również Kongregacja Wychowania Katolickiego w dokumencie *Dyrektywy – wytyczne dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*⁸. Innym dokumentem tej Kongregacji jest dokument informacyjny o potrzebie roku propedeutycznego⁹. Wskazówek udzielają też różne instrukcje Stolicy Apostolskiej, np. *Instrukcja na temat kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi ubiegających się o przyjęcie do seminarium i dopuszczenie do święceń*¹⁰. Jest też wiele dokumentów, które w sposób bezpośredni lub pośredni nawiązują do formacji seminaryjnej.

Konferencja Episkopatu Polski najważniejsze wskazania dotyczące formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej i pastoralnej w seminariach oraz program studiów (*ratio studiorum*) przedstawiła w dokumencie z 1999 r. pt. *Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia*¹¹ („Zasady formacji kapłańskiej w Polsce”). Jest to ciągle obowiązujący dokument, w oparciu o który prowadzona jest formacja w polskich seminariach, w tym także w WSD w Ełku. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem nowego *Ratio* dla potrzeb polskich seminariów.

WSD w Ełku, w swojej działalności powołaniowej, edukacyjnej i formacyjnej opiera się na wyżej wymienionych dokumentach i przepisach oraz ustaleniach diecezjalnych zapisanych w dokumentach *I Synodu Diecezji Ełckiej*¹². Równie ważne, a może z praktycznego punktu widzenia nawet najważniejsze, są dwa wewnętrzne dokumenty: *Statut Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej*¹³ podpisany przez biskupa ełckiego dnia 4 lutego 2015 r. i *Regulamin Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej*¹⁴ zatwierdzony i podpisany przez biskupa ełckiego dnia 22 czerwca 2015 r.

Najważniejsze karty z 25-letniej historii Wyższego Seminarium Duchownego w Ełku

Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Ełckiej z siedzibą w Ełku posiada kościelną osobowość prawną (KPK, kan. 238, §1 i 2) i cywilnoprawną (art.

⁸ Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wskazania dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, Rzym 1993.

⁹ Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Dokument informacyjny. Okres propedeutyczny*, (10 maja 1998 r.), III, 1. Za: Konferencja Episkopatu Polski, *Pismo Konferencji Episkopatu Polski w sprawie okresu propedeutycznego*, Akta Konferencji Episkopatu Polski 16 (2009), s. 47-48.

¹⁰ Kongregacja Edukacji Katolickiej, *Instrukcja na temat kryteriów rozeznawania powołania u osób z tendencjami homoseksualnymi ubiegających się o przyjęcie do seminarium i dopuszczenie do święceń* (4.11.2005), „L'Osservatore Romano” (2006), nr 5, s. 54-56.

¹¹ *Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia (Zasady formacji kapłańskiej w Polsce)*, red. K. Kłauza, „Biblioteka Niedzieli”, t. 78, Częstochowa 1999 [dalej: ZFKwP].

¹² *I Synod Diecezji Ełckiej 1997-1999*, red. T. Ratajczak, Ełk 1999.

¹³ *Statut Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej*, znajduje się w Archiwum akt bieżących Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej.

¹⁴ *Regulamin Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej*, znajduje się w Archiwum akt bieżących Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej [dalej: Regulamin WSD].

4 i 15 p. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998, nr 51, poz. 318). Zostało ono powołane dekretem pierwszego biskupa ełckiego w Wielki Czwartek, dnia 16 kwietnia 1992 r.¹⁵. Pierwsze władze diecezjalne w porozumieniu z władzami Miasta Ełku przejęły na potrzeby seminarium budynek po Studium Medycznym, naprzeciwko katedry, przy ul. Kościuszki 16. Budynek wymagał adaptacji i gruntownego remontu. Dnia 27 września 1992 r. rozpoczął się pierwszy rok akademicki w Wyższym Seminarium Duchownym w Ełku. W kolejnych miesiącach i latach prowadzono remonty pomieszczeń z przeznaczeniem na sale wykładowe, mieszkania moderatorów, kaplicę, oratorium, bibliotekę, kuchnię, refektarz (klerycki i profesorski), oraz inne sale przeznaczone na spotkania czy do celów administracyjnych (rektorat) lub gospodarczych. Seminarium sukcesywnie modernizowane i remontowane, a w latach 1998-2000 rozbudowane, lokuje się w tym samym miejscu do dnia dzisiejszego. W latach 2010-2014 została dobudowana nowa część, w której mieści się kaplica i biblioteka seminaryjna.

W skład pierwszego zarządu seminaryjnego weszły następujące osoby: ks. dr Włodzimierz Wielgat jako pełniący obowiązki rektora, ks. mgr lic. Marian Salamon jako ojciec duchowny i ks. mgr Józef Majewski jako dyrektor administracyjny (jest dekret, ale funkcji tej nie pełnił). W okresie wakacyjnym wicerektorem został mianowany ks. dr Zdzisław Golan, prefektem ks. dr Jarosław Myszkowski (obaj kapłani diecezji łomżyńskiej), a ks. Tadeusz Herman zastąpił ks. Józefa Majewskiego na stanowisku dyrektora administracyjnego¹⁶. Przez 25-lat w WSD w Ełku było pięciu rektorów (od września 2013 funkcję tą pełni szósty rektor, ks. dr Antoni Skowroński). Zmieniło się też 5 prorektorów; 6 prefektów studiów; 11 prefektów alumnów; 8 ojców duchownych i 6 dyrektorów administracyjnych. W pierwszym roku akademickim 1992/1993 w seminarium wykładało 31 wykładowców, a w roku akademickim 2016/2017 – 42 wykładowców¹⁷. Po dwudziestu pięciu latach WSD w Ełku uzyskało dużą stabilność w zakresie kadry naukowo-dydaktycznej, jak i warunków studiowania.

Od początku istnienia seminarium funkcjonuje także biblioteka. Kolejni dyrektorzy i zarządy seminaryjne miały na uwadze potrzebę rozwijania i organizowania profesjonalnej biblioteki. Rozrost księgozbioru przyczynił się do podjęcia decyzji o dobudowie nowego budynku połączonego ze starym gmachem. W grudniu 2014 r. i w styczniu 2015 r., księgozbiór został przeniesiony do magazynów nowej biblioteki. Magazyny zostały wyposażone w profesjo-

¹⁵ Kronika Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej, t. 1, *Dekret Biskupa Ełckiego o erygowaniu Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej* nr 78/92 z dnia 16.04.1992 r.

¹⁶ R. Forycki, *Sprawozdanie z historii Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej*, „Ełckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 198.

¹⁷ Dane pochodzą z Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej w Ełku [dalej: Archiwum WSDDE].

nalne, rozkręcane regały biblioteczne (i część starych półek). Księgozbiór biblioteki obecnie liczy ok. 45 000 woluminów (wpisanych do katalogu). Szacujemy, że nieskatalogowanych pozostaje przeszło 20 000 pozycji. Z bogatej literatury teologicznej, filozoficznej czy historycznej już dziś korzystają także, oprócz alumnów, studenci oraz wszyscy chętni z miasta Ełku i całej diecezji. Biblioteka jest ogólnodostępna i nie pobiera żadnych opłat za korzystanie z książek czy czasopism. W tym samym budynku istnieje i funkcjonuje kaplica seminaryjna. Została ona uroczystie poświęcona i dedykowana Jezusowi Chrystusowi Najwyższemu i Wiecznemu Kapłanowi podczas inauguracji nowego roku akademickiego, dnia 6 października 2016 r. przez ks. bpa Jerzego Mazura, biskupa ełckiego.

Z dniem 28 sierpnia 2000 r., Wyższe Seminarium Duchowne w Ełku zostało włączone w struktury nowopowstałego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i afiliowane do Wydziału Teologii tegoż Uniwersytetu¹⁸. W ten sposób nasi alumni są pełnoprawnymi studentami stacjonarnych, jednolitych studiów magisterskich tegoż wydziału, a po zakończeniu sześcioletniego cyklu studiów i obronie pracy uzyskują tytuł magistra teologii oraz stosowne uprawnienia do prowadzenia katechezy w szkołach.

W 25-letniej historii seminarium, dla diecezji ełckiej zostało wyświęconych 211 prezbiterów i 222 diakonów. W posługę akolitu zostało wprowadzonych 227, a w posługę lektora 236 alumnów¹⁹. Troška kolejnych biskupów ełckich o wykształcenie własnej kadry naukowej skutkuje dzisiaj tym, że seminarium może przygotowywać przyszłych księży na odpowiednim poziomie intelektualnym i duchowym z uwzględnieniem tradycji Kościoła i współczesnych wyzwań duszpasterskich.

Charakterystyka kandydatów, znaki czasu i nowy kontekst formacji

W ostatnich latach obserwujemy wyraźny spadek liczby kandydatów zgłaszających się do seminarium, a tym samym kandydatów do kapłaństwa w diecezji ełckiej. Jest to niepokojący trend o charakterze ogólnopolskim. Słabym pocieszeniem może być fakt, że biorąc za kryterium proporcję ilości seminarzystów do liczby wiernych (realnie zamieszkujących na terenie naszej diecezji), nasze seminarium wypada jeszcze nie najgorzej na tle innych seminariów diecezjalnych w Polsce. Jednak patrząc na liczby bezwzględne widzimy wyraźny spadek liczby kandydatów do kapłaństwa. W rekordowym roku akademickim 2003/2004 w naszym seminarium było 81 kleryków (wraz z urlopowanymi). Obecnie formujemy 32 kandydatów do kapłaństwa. Przez większość historii naszego seminarium, kształciło się w nim od 60 do 70 kleryków. Przy-

¹⁸ Archiwum WSDDE, Teczka: *Uniwersytet Warmińsko-Mazurski Olsztyn, Porozumienie pomiędzy Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie a Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Ełckiej o afiliacji Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej do Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 28.08.2000 r.*

¹⁹ Dane pochodzą z Archiwum WSDDE.

czyn spadku liczby kleryków bez wątpienia jest kilka. Można do nich zaliczyć niekorzystną demografię, model rodziny 2 + 1, sekularyzację społeczeństwa, konsumpcyjny styl życia, brak zdecydowania w młodym pokoleniu czyli odkładanie poważnych decyzji życiowych na później, odejście do domu Ojca św. Jana Pawła II, spadek społecznego prestiżu osób duchownych, propagandę antychrześcijańską i antykościelną a także różnego rodzaju udowodnione i nieudowodnione, ale bolesne i nagłaśniane przez media skandale w Kościele (np. kwestia pedofilii), co też nie ominęło naszej diecezji. Dodatkowo trzeba zaznaczyć charakterystyczną dla naszego obszaru (Polski północno-wschodniej) mentalność, która na bazie braku perspektyw rozwojowych tu na miejscu (brak pracy, przemysłu, dużych ośrodków kulturalno-naukowych) skłania wielu młodych ludzi do wyjazdu do dużych miast w Polsce lub za granicę. Powoduje to, że również jakaś grupa młodych ludzi odczuwających powołanie do kapłaństwa, wybiera seminarium w dużych miastach lub seminarium zakonne (w roku 2016/17 aż 6 osób).

Charakteryzując sylwetkę statystycznego kleryka WSD w Elku należy zauważyć, że obecni kandydaci do kapłaństwa wywodzą się coraz częściej z parafii miejskich. Normą staje się też fakt, że znaczna część kandydatów do święceń nie ma rodzeństwa albo tylko brata lub siostrę. Większa niż dawniej liczba kandydatów wywodzi się z rodzin dotkniętych ranami współczesności: rozbitych, niepełnych (w naszej diecezji jest duża emigracja zarobkowa), z problemami alkoholowymi. Zwiększa się natomiast liczba kandydatów pochodzących z rodzin, gdzie rodzice mają średnie lub wyższe wykształcenie. Kandydaci najczęściej są absolwentami liceów ogólnokształcących, rzadziej techników. Nasi klerycy pytani przy przyjmowaniu do seminarium o to, gdzie odkryli swoje powołanie i kto lub co ich zainspirowało do wstąpienia do seminarium, najczęściej wskazują na osobisty przykład konkretnego kapłana lub katechety. Najczęstszym środowiskiem formacyjnym w którym rodzą się powołania do kapłaństwa, są grupy ministrantów i lektorów. Rzadziej nasi kandydaci do kapłaństwa są związani z grupami i ruchami kościelnymi, w tym różnego rodzaju duszpasterstwem młodzieży. Często ostateczna decyzja o wstąpieniu do seminarium zapadała na pieszych pielgrzymkach lub rekolekcjach (np. w naszym seminarium). Coraz częściej do seminarium zgłaszają się ludzie, którzy mają za sobą już doświadczenie studiów świeckich albo pracy zawodowej.

Seminarzyści są przesiąknięci kulturą masową oraz mocno przywiązani do urządzeń cyfrowych, telefonów, tabletek, komputerów itp. Dostrzegalny jest też brak wystarczającej wiedzy z zakresu literatury, historii oraz znajomości światowego i ojczystego dziedzictwa kulturowego. Różnie też bywa z wiedzą religijną. Metoda sprawdzania testowego stosowana w szkolnictwie niższym, przekłada się na nieumiejętność budowania wyczerpujących odpowiedzi ustnych w trakcie zaliczeń i egzaminów.

Do pozytywnych cech należy zaliczyć łatwość komunikowania się, posługiwania się urządzeniami elektronicznymi, zdolność szybkiego docierania do informacji. Obecni kandydaci wstępujący do seminarium to osoby odważne, zdające sobie sprawę z różnych trudności, które mogą je czekać najpierw w formacji, a później życiu kapłańskim. Zdecydowanie są to osoby wierzące (co jest nie bez znaczenia), chcące pogłębiać swoją osobową więź z Chrystusem. Klerycy są rozmodleni, chętnie podejmują modlitwę adoracyjną, angażują się w różne formy tzw. nowej ewangelizacji. Są wrażliwi, otwarci na wsparcie osób potrzebujących. Chętnie starają się pomagać, uczestniczyć w spotkaniach modlitewnych czy animacyjnych z młodzieżą. Są często utalentowani i tymi talentami dzielą się z innymi, uczestnicząc w życiu kulturalnym, społecznym i religijnym lokalnej wspólnoty.

Rok (okres) propedeutyczny

Mając na uwadze zalecenia *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* oraz *Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia (Zasady formacji kapłańskiej w seminariach duchownych w Polsce)*²⁰, a także uwzględniając lokalne ustalenia i doświadczenia, w seminarium ełckim od września 2010 r. w ramach pierwszego roku studiów seminaryjnych odbywa się tzw. formacja propedeutyczna (określamy to mianem „roku propedeutycznego”, chociaż nie jest to dodatkowy rok, a jedynie zmieniona forma wychowania i towarzyszenia alumnom na roku pierwszym studiów seminaryjnych). Semestr zimowy tzw. roku propedeutycznego jest prowadzony w oddzielnym budynku przy ul. Kościuszki 16, a semestr letni we wspólnocie całego seminarium przy ul. Kościuszki 9.

Podstawową racją wprowadzenia takiego rozwiązania (okresu propedeutycznego), jest zauważalny rozdźwięk między kulturą współczesną, którą prześlągnięci są kandydaci do kapłaństwa a wymogami posługi kapłańskiej, skupionej na relacji z Jezusem Chrystusem i życiu we wspólnocie Kościoła. Oddzielenie od reszty seminarzystów z założenia ma pomóc alumnom roku pierwszego lepiej się poznać, nauczyć obowiązkowości i odpowiedzialności za organizację dnia codziennego oraz jeszcze bardziej zintegrować się w grupie rocznikowej. Nadto zakładamy, że lepsze owoce wychowawcze przyniesie bardziej zindywidualizowane podejście do młodego człowieka, powołanego przez Jezusa Chrystusa do służby w kapłaństwie. W tym celu, nad całością formacji alumnow roku propedeutycznego w semestrze zimowym bezpośrednio czuwa prefekt alumnow roku propedeutycznego oraz ojciec duchowny. Okres propedeutyczny ma służyć także rozeznaniu powołania, podniesieniu i uzupełnieniu kultury osobistej i ogólnie rzecz ujmując uzupełnieniu braków w formacji ludzkiej oraz duchowej. Alumni roku pierwszego wraz z prefektem, sami są odpowiedzialni za swój dom, przygotowują śniadania i kolacje czy np. liturgie mszy św. Na początku mają więcej spotkań integracyjnych. Zajęcia dydaktycz-

²⁰ ZFKwP, nr 220-224.

ne – zharmonizowane z programem uniwersyteckim – prowadzone są też oddzielnie, wyłącznie dla nich. Organizowane są też rekolekcje ewangelizacyjne, pielgrzymki, a także wyjazdowe warsztaty psychologiczne, połączone z badaniami psychologicznymi.

W semestrze letnim alumni roku propedeutycznego przechodzą do budynku głównego i podlegają moderatorom seminaryjnym. Realizując ogólnoseminaryjny program, dodatkowo uczestniczą w specjalnych spotkaniach organizowanych przez ojca duchownego i innych moderatorów.

Obecnie obowiązujący model formacji w WSD w Elku

Obecny model formacji seminaryjnej alumnów do kapłaństwa w WSD w Elku obejmuje cztery wymiary: ludzki (fundament formacji), duchowy (serce formacji), intelektualny (narzędzie formacji) i pastoralny (cel i zwornik formacji). Jest to zgodne z założeniami *Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia*²¹. Zasady te i normy zostały implementowane do obowiązującego *Regulaminu WSD w Elku*.

Proces formacji oparty na *Regulaminie WSD w Elku*, zakłada dobrą wolę i zaangażowanie alumnów na rzecz samowychowania oraz rozwoju ku pełni człowieczeństwa²². Celem formacji jest przedstawienie biskupowi kandydata do święceń, który charakteryzuje się dojrzałą osobowością i zrozumieniem zasad życia kapłańskiego oraz wspólnotowości, powszechności i misyjności Kościoła. Formacja ma pomóc kandydatowi do święceń rozwinąć religijność, zdobyć wiedzę filozoficzną i teologiczną, a także zrozumieć swoją osobowość, poznać emocjonalność i odpowiednio nią kierować oraz usprawnić do służby i zrozumienia drugiego człowieka. Pożądanym efektem jest wyzbycie się egoizmu i zdolność poznawania siebie w relacji z innymi ludźmi. Narzędziem prowadzącym do tego celu, jest współpraca z ojcami duchownymi, wychowawcami, moderatorami i wykładowcami seminaryjnymi. Zatem pierwszoplanową rolę moderatorów zewnętrznych i wewnętrznych, jest towarzyszenie i pomaganie alumnom w procesie ich wzrastania ku pełni człowieczeństwa i świętości. Moderatorzy towarzysząc alumnom, czuwają nad prawidłowym przebiegiem ich formacji, słuchając i oceniając wychowanków, udzielając rad i zwracając uwagi oraz prowadząc dialog na temat pracy nad sobą. Czasami w tym procesie wychowawczym, niezbędne jest upomnienie, zdyscyplinowanie, a w ekstremalnych sytuacjach udzielenie nagany, nałożenie kary lub nawet usunięcie ze wspólnoty seminaryjnej²³.

Formacja ludzka przygotowuje do angażowania się w pomoc potrzebującym i dzieła miłosierdzia. Jest to także czas na przygotowanie alumna do właściwego przeżywania celibatu kapłańskiego. Jeśli ktoś świadomie rezygnuje

²¹ Por. ZFKwP, nr 144.

²² Regulamin WSD, pkt. 6.

²³ Por. tamże, pkt. 44-45.

z bardzo naturalnej formy, jaką jest miłość małżeńska i rodzicielska, to jego decyzja jest tylko wtedy uzasadniona, kiedy ma on świadomość, że zostaje podjęta ze względu na „większą miłość”, w całkowitym oddaniu i służbie Bogu, Kościołowi i wszystkim ludziom. Oczywiście ta motywacja musi być, i jest odpowiednio uzupełniana racjami i przesłankami duchowymi.

W praktycznym wymiarze formacji ludzkiej, kładziemy duży nacisk na przestrzeganie ustalonego porządku dnia i punktualność alumnów. Odpowiada za to szczególnie prefekt alumnów. Istotnym czynnikiem wychowawczym jest też zaangażowanie alumnów w pracę na rzecz wspólnoty seminaryjnej. Zwracamy również uwagę na kulturę osobistą i *savoir vivre* naszych wychowanków. Ważne jest zachowanie i wspólnota stołu w refektarzu kleryckim. Od obłóczyn oficjalnym strojem alumna jest sutanna lub ciemny garnitur i koszula z kolo-ratką. Strój świecki jest dopuszczalny podczas rekreacji, wyjścia do miasta, zajęć sportowych i prac fizycznych. Do obłóczyn oficjalnym strojem alumna jest ciemny garnitur, koszula i krawat. W seminarium prowadzone są też różnego rodzaju zajęcia sportowe: lekcje wychowania fizycznego, gry zespołowe na hali sportowej, ćwiczenia na siłowni, pływanie, bieganie itp. Alumni są zachęceni i mają możliwość rozwoju różnych formy twórczości kulturalnej poprzez: organizowanie akademii i wystaw okolicznościowych, przedstawień teatralnych, muzycznych itp. Własny komputer można posiadać od drugiego semestru roku pierwszego. Do dyspozycji alumnów pozostaje pracownia komputerowa, która jest jedynym miejscem korzystania z Internetu. W każdym czasie zabronione jest oglądanie filmów w pokoju i wykorzystywanie komputera oraz telefonu komórkowego do gier²⁴.

Myślę, że w każdym seminarium wiodącą rolę zajmuje troska o rozwój duchowy kandydata do kapłaństwa. Formacja duchowa stanowi serce formacji seminaryjnej. W ełckim seminarium nie tylko uczymy o Bogu, ale chcemy doprowadzić do osobistego spotkania kleryka z Bogiem. A to dokonuje się poprzez pogłębienie życia wiarą. Temu pogłębieniu wiary służą codzienne praktyki religijne. Składają się na nie rozmyślanie, modlitwa brewiarzowa, nabożeństwa pobożnościowe i adoracja Najświętszego Sakramentu. Odprawiane są nabożeństwa okresowe, zgodnie z liturgią Kościoła. Ojcowie duchowni dużą wagę przywiązują do adoracji wspólnotowej i indywidualnej. Klerycy często korzystają z tej formy modlitwy. Oczywiście najważniejszym punktem każdego dnia jest msza św. Alumni uczestniczą w cotygodniowych konferencjach duchowych, miesięcznych dniach skupienia oraz rekolekcjach. Alumni roku propedeutycznego odbywają rekolekcje ewangelizacyjne na początku roku formacyjnego²⁵. W seminarium działają też grupy modlitewne, np. Koło Różańcowe, Koło Maryjne, Koło Misyjne i inne, które spotykają się systematycznie na modlitwie.

²⁴ Por. tamże, pkt. 24-28.

²⁵ Tamże, pkt. 51.

Rozwój duchowy opiera się na obcowaniu z Bożym Słowem. Ważne miejsce w formacji duchowej zajmuje czytanie Pisma św. prowadzenie medytacji (*lectio divina*) i czytanie odpowiedniej literatury duchowej. Pogłębieniu relacji z Bogiem służy milczenie (*silentium sacrum*), którego przestrzeganie ma na celu nie tylko zewnętrzne wyciszenie, ale przede wszystkim umożliwienie wsłuchanie się w głos Boga.

W trosce o rozwój duchowy każdy alumn wybiera sobie kierownika duchowego i stałego spowiednika spośród spowiedników seminaryjnych wyznaczonych przez biskupa ełckiego. Stałe kierownictwo duchowe pozwala na głębsze poznanie siebie, porządkowanie sfery uczuciowej i pełniejszy rozwój życia duchowego. Kierownikiem duchowym najczęściej jest ojciec duchowny. W wyjątkowych sytuacjach może to być inny kapłan, ale wybrany w porozumieniu z ojcem duchownym. W rozwoju życia duchowego bardzo ważne jest częste korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania. Zalecana jest spowiedź święta nie rzadziej, niż co dwa tygodnie. Wszystkie te praktyki duchowe obowiązują także poza seminarium, np. na feriach czy wakacjach.

Jak każdy wymiar formacji seminaryjnej, tak też formacja duchowa jest w gruncie rzeczy samowychowaniem. To przede wszystkim sam kandydat do kapłaństwa musi chcieć i troszczyć się o modlitwę i własny rozwój duchowy.

Integralną częścią formacji seminaryjnej jest nauka, czyli rozwój intelektualny. Studia w seminarium trwają 6 lat (12 semestrów). Realizowany program studiów w naszym seminarium w pełni zgadza się ze wskazaniem Zasad Formacji Kapłańskiej w Polsce (*Ratio studiorum*), zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską. *Ratio studiorum* przewiduje dwa lata filozofii i trzy lata teologii. Ostatni, szósty rok studiów, nastawiony jest bardziej na przedmioty pastoralne bezpośrednio przygotowujące do pracy duszpasterskiej, np. spowiednictwo. Każdy alumn obowiązkowo uczestniczy we wszystkich wykładach, ćwiczeniach, seminariach i lektoratach, a także praktykach katechetycznych w szkole. Wszystkich przedmiotów i zajęć jest od 66 do 73 (w zależności od tego jak się liczy). W toku studiów, alumni są zobowiązani do zdawania wszystkich egzaminów i zaliczeń przewidzianych normami uniwersyteckimi i seminaryjnymi. Ponieważ WSD w Ełku jest afiliowane do Wydziału Teologii UWM w Olsztynie, to program nauczania jest uzgadniany i zatwierdzany przez Radę Wydziału tejże jednostki uniwersyteckiej.

Alumni na III roku wybierają seminarium naukowe i rozpoczynają realizację pracy magisterskiej. Muszą ją zrealizować do końca jedenastego semestru i złożyć w rektoracie. Obrona pracy magisterskiej na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie, jest warunkiem koniecznym do otrzymania święceń kapłańskich. Na mocy *Regulaminu* seminaryjnego, przed wielkopostnymi praktykami duszpasterskimi, studenci roku szóstego zdają wewnętrzny egzamin *Ex Universa Theologiae*, sprawdzający całość wiedzy teologicznej²⁶.

²⁶ Tamże, pkt. 66.

Uzupełnienie studiów stanowią praktyki katechetyczne i pastoralne. Praktyki katechetyczne alumni odbywają w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach średnich na terenie diecezji. Alumni otrzymują również odpowiednie przygotowanie psychologiczne i pedagogiczne dla uzyskania specjalizacji nauczycielskiej z zakresu nauki religii, co daje im w przyszłości możliwość uczenia w szkołach. Praktyki duszpasterskie odbywają w parafiach rodzinnych i wybranych parafiach naszej diecezji. Zapoznają się także z pracą kancelaryjną i socjalną. Klerycy mają możliwość uczestniczenia w różnych sympozjach i konferencjach naukowych, organizowanych w naszym seminarium, na Wydziale Teologii UW-M w Olsztynie i innych ośrodkach naukowych. Mają też możliwość organizowania własnych spotkań naukowych i uczestniczenia w kołach naukowych. Pomocna w studiowaniu jest biblioteka seminaryjna i sala komputerowa, z których można korzystać zgodnie z *Regulaminem*.

Celem formacji intelektualnej jest zdobycie wiedzy, umiejętności (duszpasterskich) i kwalifikacji społecznych. Chcemy, by nasi kandydaci do kapłaństwa w toku studiów posiadli integralną wiedzę z zakresu filozofii, antropologii i szczegółowych nauk o człowieku (pedagogika, psychologia, socjologia) w takim stopniu, że będą rozumieć całego człowieka, w jego indywidualnej i społecznej naturze. Do tego oczywiście dochodzi prawo kanoniczne i wiedza teologiczna, która w posłudze kapłańskiej służy sprawnemu wyjaśnianiu podstawowych prawd o Bogu, objawieniu, Kościele i moralności życia chrześcijańskiego. Przedmioty pedagogiczne uczą implementować tę wiedzę do katechezy szkolnej i pozaszkolnej.

Zwornikiem całej formacji seminaryjnej jest formacja pastoralna, która stopniowo wdraża alumnów w posługę duszpasterską. Przygotowaniu pastoralnemu służą następujące praktyki: kaznodziejska, katechetyczna, charytatywna, poznanie współczesnych ruchów i stowarzyszeń kościelnych, a także sprawowanie sakramentów i sakramentaliów zgodnie z przepisami liturgicznymi i prawnymi²⁷. Wszyscy alumni w trakcie formacji seminaryjnej muszą zapoznać się z funkcjonowaniem i praktycznym prowadzeniem najważniejszych duszpasterstw, ruchów, grup i stowarzyszeń religijnych istniejących w diecezji ełckiej. Zakres, miejsce i czas praktyk duszpasterskich określa rektor wraz z moderatorami. Potwierdzeniem odbycia praktyk są wpisy do indeksu praktyk duszpasterskich alumna WSD w Ełku.

W trakcie roku akademickiego klerycy mają kontakt ze wspólnotami funkcjonującymi przy ełckich parafiach np. Drogą Neokatechumenalną, Dziełem Nieustannej Nowenny Uczniów Chrystusa, Domowym Kościołem i innymi. W czasie wakacji klerycy powinni przynajmniej przez dwa tygodnie uczestniczyć m.in. w zajęciach z dziećmi na koloniach, młodzieżą oazową, pieszych pielgrzymkach (do Ostrej Bramy lub na Jasną Górę) i wybranych formach pracy ewangelizacyjnej, np. na rekolekcjach Domowego Kościoła, Ruchu Światło-

²⁷ Tamże, pkt. 70.

Życie, Odnowy w Duchu Świętej czy KSM-u. Klerycy kontaktują się też z ludźmi chorymi (w szpitalach lub hospicjach), z dziećmi w domu dziecka i w świetlicach środowiskowych, uczestniczą w akcjach charytatywnych podejmowanych przez diecezjalną Caritas. W miarę możliwości modlitwą i ofiarą wspomagają misjonarzy. Jeszcze innym sposobem formacji pastoralnej, jest obecność kleryków począwszy od roku II, w parafiach w czasie tzw. niedziel seminaryjnych. Ważna jest bowiem łączność i wspólnota bycia z kapłanami pracującymi w duszpasterstwie parafialnym.

W formację pastoralną, wpisuje się też udział kleryków w ważnych wydarzeniach Kościoła powszechnego i partykularnego, a więc w świętach, uroczystościach, akcjach duszpasterskich, ewangelizacyjnych i powołaniowych. Jeśli chodzi o tę ostatnią formę duszpasterzowania, to alumni naszego seminarium prowadzą stronę internetową, wydają własną gazetkę „Głos Serca”, kontaktują się z zainteresowanymi poprzez facebooka, biorą udział w diecezjalnej pielgrzymce maturzystów na Jasną Górę, są obecni z programem ewangelizacyjnym w wybranych szkołach średnich podczas rekolekcji wielkopostnych. Wraz z moderatorami przygotowują i uczestniczą w rekolekcjach powołaniowych oraz tzw. „Dniach otwartych seminarium”.

Przedstawione powyżej zadania i wysiłki, składają się na aktualny model formacji seminaryjnej w naszym ełckim seminarium. Ten sposób prowadzenia formacji w większości pokrywa się z modelami formacyjnymi wypracowanymi przez inne seminaria. Są też pewne różnice, które wynikają z naszych lokalnych uwarunkowań, 25-letniego doświadczenia i pewnych własnych prób modyfikacji lub dostosowywania formacji do zmieniających się ciągle uwarunkowań społeczno-kulturowych i potrzeb lokalnego Kościoła partykularnego. W filozofii działania naszego seminarium przesuwamy akcent z formacji do kapłaństwa, na rzecz formacji kapłańskiej. Chcemy doprowadzić do akceptacji przez absolwentów naszego seminarium zasady, że formacja w seminarium się zaczyna i trwa przez całe życie. W ostatnich latach, coraz wyraźniej zwraca się uwagę na pogłębianie tego wymiaru kapłaństwa, do tego stopnia, iż powstaje systematyczna doktryna i wynikająca z niej praktyka formacji permanentnej. W naszej diecezji, ten system nie jest jeszcze wystarczająco sformalizowany.

Wyzwania i problemy w WSD w Elku

Z obszernej analizy obecnego modelu formacji seminaryjnej prowadzonej w WSD w Elku można wnioskować, że jest to sposób bardzo kompleksowy, przemyślany i efektywny. Nie znaczy to jednak, że jest to system idealny. Zmieniające się okoliczności i uwarunkowania zewnętrzne, każą nam ciągle zastanawiać się nad modyfikacją i uzupełnianiem dotychczasowych wysiłków formacyjnych. Dodatkową motywacją skłaniającą do takiego wysiłku, jest nowy watykański dokument ogłoszony przez Kongregację ds. Duchowieństwa dnia 8 grudnia 2016 r. pt. *Dar powołania do kapłaństwa (Ratio fundamentalis*

institutionis sacerdotalis)²⁸. Jest on nową wersją podstawowych zasad formacji kapłańskiej.

To nowe *Ratio* mocno podkreśla potrzebę formacji permanentnej. Dokument kreśli potrzebę przejścia od modelu formacji do kapłaństwa, na rzecz formacji kapłańskiej. Począwszy od lat seminaryjnych, formacja ma być jedna, integralna, wspólnotowa i misyjna. W obrębie tej jednej formacji zostały wyróżnione dwie fazy: początkowa i permanentna. Formację początkową czyli seminaryjną, nowe *Ratio* dzieli z kolei na różne etapy: propedeutyczny, studiów filozoficznych albo bycia uczniem Chrystusa, studiów teologicznych albo upodabniania się do Chrystusa, pastoralny albo syntezy powołaniowej²⁹.

W nowych wskazaniach Stolicy Apostolskiej wyraźny akcent położony jest na wymiar integralny i wspólnotowy formacji seminaryjnej. Alumn formuje się w seminarium w kontekście wspólnoty wychowawczej, obejmującej różnych członków Ludu Bożego. Pobyt w seminarium ma doprowadzić seminarzystę poprzez święcenia do bycia częścią „rodziny” prezbiterium, w służbie jakiejś konkretnej wspólnoty³⁰. Aby tak się stało, najpierw seminarzysta musi wykazać się równowagą umysłową i dojrzałością uczuciową. Bez spełnienia tych warunków nie może być przedstawiony do święceń i nie może być księdzem. Krótko mówiąc, oprócz zdania wszystkich egzaminów należy posiadać dowiedzioną dojrzałość ludzką, duchową i duszpasterską³¹. Chodzi o to, aby przedstawiani do święceń kapłańskich kandydaci byli osobami zrównoważonymi, pełnymi wewnętrznego pokoju i stałymi w swoich wolnych decyzjach. Składa się to wszystko na postulat formacji integralnej.

Seminaria mają formować uczniów misjonarzy „zakochanych” w Nauczycielu Chrystusie. Kleryk ma wyjść z siebie, aby móc przyłgnąć do Chrystusa i całe życie iść za Nim. Dlatego jest konieczne, aby każdy kapłan czuł się uczniem w drodze stale potrzebującym całościowej formacji polegającej na ciągłym upodabnianiu się do Chrystusa. Z drugiej strony kapłan ma rozumieć, upodabniać się i żyć tak jak „owce” powierzone jego duszpasterskiej pieczy³². Wydaje się, że jest to znacząca różnica w stosunku do powszechnie obowiązującego modelu formacji w seminariach diecezjalnych. Może to budzić też pewne wątpliwości, czy właściwym jest odejście od kształcenia liderów wspólnot religijnych?

Od strony duchowej, *Ratio* dobitnie podkreśla potrzebę wypracowania odpowiedniej tożsamości kapłańskiej. Zaś od strony formacji ludzkiej, seminarium nie powinno być „cieplarnią”, w której w nienaturalnych warunkach

²⁸ *Dar powołania do kapłaństwa (Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis)*, <http://www.clerus.va/content/dam/clerus/Ratio%20Fundamentalis/Dar%20powo%C5%82ania%20do%20ap%C5%82a%C5%84stwa.pdf> (dostęp: 10.01.2017).

²⁹ Por. tamże, s. 4-5.

³⁰ Tamże, s. 5.

³¹ Tamże, s. 6.

³² Por. tamże, s. 5, 21.

wzrastają przyszli kapłani, lecz raczej „poligonem”, na którym przeżywa się walki, zmagania, sytuacje zagrożeń i przeciwności. W tej sytuacji klerykowi pomagają swoją obecnością, życzliwym choć wymagającym wsparciem moderatorzy. Przy ich pomocy i współtowarzyszeniu, sam kleryk musi nabyć umiejętności radzenia sobie w realnych, a więc trudnych warunkach życia i posługi kapłańskiej³³.

Wreszcie *Ratio* przedstawia różnego rodzaju kryteria i normy dotyczące m.in. przyjmowania kandydatów do seminarium, ich przebywania w nim, usuwania ich z niego lub sytuacji, gdy oni sami opuszczają seminarium; weryfikacji zdatności seminarzystów do kapłaństwa, przyjmowania do seminarium kandydatów pochodzących z innych seminariów lub instytutów formacji oraz osób o tendencjach homoseksualnych; ochrony niepełnoletnich i towarzyszenia ofiarom. Nowy dokument o formacji kapłańskiej potwierdza też wprowadzony w 2005 r. za pontyfikatu Benedykta XVI zakaz dopuszczania do święceń kapłańskich homoseksualistów.

Formacja początkowa czyli seminaryjna, rozpoczyna się od rozpoznania powołania kandydata do seminarium. Nowy dokument odnosząc się do tej kwestii podkreśla mocno, iż biskupi i formatorzy posiadają wielką odpowiedzialność i są powołani do należytej czujności przy weryfikacji zdatności kandydatów. To rozeznanie powinno odbywać się bez pośpiechu i powierzchowności. Po pozytywnym rozeznaniu powołania, powinien rozpocząć się etap propedeutyczny, który winien trwać nie krócej niż jeden rok i nie dłużej niż dwa lata. W tym kontekście pojawia się pierwszy problem, który wymaga zwrócenia należytej uwagi i troski. Jest to niekorzystna tendencja sukcesywnego zmniejszająca się liczba kandydatów do kapłaństwa. Kiedy już zgłaszają się nowi kandydaci, rodzi się problem rzetelnej weryfikacji ich powołania.

W ełckim seminarium już na etapie naboru uwzględniamy zmiany zachodzące w społeczeństwie, przede wszystkim związane z kryzysem rodziny, a także z przyspieszeniem technologicznym, zmieniającym mentalność współczesnego człowieka. Zwracamy uwagę na braki emocjonalne, psychofizyczne i psychoseksualne. Jest to konieczność, na którą wskazują także dokumenty formacyjne. Pomocne są w tym badania psychologiczne. Ale one też nie zawsze rozwiązują problem. Mogą jednak posłużyć do późniejszego wsparcia naszych kleryków odpowiednią pomocą lub nawet terapią psychologiczną. Od kilku lat w naszym seminarium zapewniamy (na miarę możliwości) możliwość kontaktu z psychologami i terapeutami. Część kleryków korzystających z tej formy wsparcia, chwali sobie taką pomoc. Dlatego na przyszłość wypada wzmocnić ten element formacji seminaryjnej. Oczywiście pozostaje pytanie i swoisty dylemat, do jakiego poziomu możemy stosować (nazwę to) „interwencję psychologiczną”?

³³ J. Socha, W. Swieżyński, *Niektóre słabości polskiej formacji seminaryjnej. Uwagi na marginesie dyskusji „Jak formować przyszłych formatorów?”*, <http://mateusz.pl/mt/kjs/kjs-nspf.htm> (dostęp: 12.01.2017.)

Kolejnym problemem, jest kwestia nazbyt mocnego przywiązania, a czasami wręcz uzależnienia, od wynalazków technicznych, a zwłaszcza od środków komunikacji, takich jak telefon, Internet, facebook czy ciągła obecność w przestrzeni wirtualnej i bycie on-line. Potrzebne jest w tym względzie swoiste odtrucie, polegające na całkowitym odcięciu alumnów, na początku formacji seminaryjnej, od tych urządzeń i technologii informatycznych. Z drugiej strony, są to dzisiaj zwyczajne środki, które służą człowiekowi i powinny być wykorzystywane w późniejszej pracy duszpasterskiej. Staje więc ewidentne zadanie przed seminarium, żeby uczyć świadomego i krytycznego używania tych urządzeń i technologii. Nie jest to jednak zadanie jednowymiarowe i proste. Widzimy też problem decyzyjności. Wielu kleryków nie jest w stanie podjąć decyzji dotyczących zerwania ze światem i radykalnego opowiedzenia się za Chrystusem na drodze powołania do kapłaństwa. Ponieważ w tym względzie decyzja musi być autonomiczna i świadoma, to obok dialogu i udzielania pewnych wskazówek, należy chyba stawiać pewne granice czasowe i to na pierwszych latach seminarium. Teoretycznie taką rolę powinien spełniać etap propedeutyczny, ale w praktyce widać, że wahania i wątpliwości towarzyszą kandydatom do kapłaństwa nawet przed i po przyjęciu święceń diakonatu.

Wyłania się także problem samodzielności i kreatywności. Zagwarantowanie przestrzeni wolności na „samowychowanie” często spotyka się u kleryków ze swoistym niezrozumieniem czy wręcz nieporadnością. Wielu chce być prowadzonych za rękę i wykonają tylko to, co im się wskaże. Mają trudność dokonywania samodzielnych wyborów. Bojąc się odpowiedzialności, powstrzymują się od działań. Z drugiej strony nazbyt pochopnie i w sposób nieprzemyślany krytykują postępowanie i zachowanie innych osób, nie tylko swoich współbraci ale także starszych księży, moderatorów czy przełożonych. U wielu wyczuwalny jest brak ufności i otwartości wobec najbliższych osób. Rodzi to z kolei problem braku wspólnotowości. Wiele wysiłków kosztuje powolne wyrabianie poczucia wspólnotowości i budowania jednej „rodziny seminaryjnej”. Przekłada się to także na życie kapłańskie, w którym można zauważyć izolowanie się wielu księży (zwłaszcza młodego pokolenia) od spotkań kapłańskich czy inicjatyw ogólnodiecezjalnych lub pozaparafialnych. Istnieje zatem ciągła konieczność uświadamiania potrzeby otwierania się na innych, kontaktów interpersonalnych i spotkań koleżeńskich w gronie klerykim czy kapłańskim.

To tylko niektóre wyzwania i problemy będące konsekwencją zmieniającego się stylu życia i zachowania współczesnych społeczeństw. Zmiany te następują bardzo szybkie i mocno przeciwstawiają się tradycyjnemu modelowi rodziny i społeczeństwa, opartego na wartościach i kulturze chrześcijańskiej. Ma to również wpływ na kandydatów do kapłaństwa. Dlatego analizując zmieniającą się sytuację, warto poszukiwać rozwiązań, które mogłyby być zastosowane w przyszłej formacji seminaryjnej.

Prezentacja i analiza ankiety przeprowadzonej wśród alumnów WSD w Elku

Szukając nowych rozwiązań poprawiających dotychczasowy model formacji w WSD w Elku, została przeprowadzona ankieta wśród kleryków naszego seminarium. Ankieta była anonimowa i stawiała 15 pytań otwartych z możliwością udzielenia szczerzej odpowiedzi. Osiem pierwszych pytań odnosiło się do pozytywnych i negatywnych spostrzeżeń w czterech w/w wymiarach formacji: duchowej, intelektualnej, ludzkiej i pastoralnej. Następne pytania dotyczyły: oczekiwań od sześcioletniej formacji w WSD w Elku; trudności i dobrych stron związanych z obowiązującym *Regulaminem*; przewidywanych zagrożeń w przyszłym życiu kapłańskim; przewidywanych problemów i pracy nad nimi w pierwszych latach kapłaństwa; pozytywnych oczekiwań i dobrych stron w kapłaństwie i najważniejszych cech „dojrzałego kapłaństwa”.

Odpowiedzi były bardzo zróżnicowane. Często ambiwalentne: to co dla jednych stanowi pozytyw, inni wymieniaли jako coś negatywnego. Trudno jest zatem pogrupować te odpowiedzi według jednego kryterium. Ale po analizie ich treści można oczywiście wyciągnąć pewne wnioski natury ogólnej. Wymienię tylko wybrane i przykładowe odpowiedzi udzielone do każdego z pytań, na podstawie 22 ankiet które ostatecznie zostały wypełnione przez alumnów WSD w Elku i wróciły do badającego.

1. Jakie są Twoje pozytywne spostrzeżenia dotyczące formacji duchowej?

Wśród odpowiedzi znalazły się takie stwierdzenia: możliwość uczestniczenia w adoracji Najświętszego Sakramentu (najwięcej ankietowanych to podkreślało); dobra opieka duchowa; dobrze dobierane tematy konferencji duchowych; możliwość wybory spowiednika i kierownika duchowego oraz łatwy dostęp do spowiedników; codzienna medytacja; możliwość poznania różnych form duchowości – wspólnoty, kursy itp.; pomoc ojca duchownego w czasie problemów i kryzysów; a nawet – wierzący przełożeni.

2. Jakie są Twoje negatywne spostrzeżenia dotyczące formacji duchowej?

Wybrane odpowiedzi: na pierwszym miejscu zbyt częste zmiany ojców duchownych; dwukrotnie podkreślono różnicę pokoleniową między ojcem duchownym a klerykami (inne tempo życia, pracy, obowiązków, inne zainteresowania); kilkakrotnie podkreślono też niedostateczną ilość rozmów duchowych wynikających z inicjatywy kierownika; padła też odpowiedź, że są kolejni do ojca duchownego; brak czasu na spokojną modlitwę z powodu innych zajęć; brak jasnej drogi formacyjnej dla każdego kleryka, ponieważ każdy jest na innym poziomie duchowym; brak jasnych wytycznych, słabe podejście do wymagań, nastawienie na dojrzałość kandydata, której brakuje; organizowanie dni skupienia w trakcie sesji; za mało modlitwy Liturgią Godzin; a z drugiej strony: za dużo „modlitewek” dołączanych do różnych nabożeństw; i inne.

3. Jakie są Twoje pozytywne spostrzeżenia dotyczące formacji ludzkiej?

Niektóre odpowiedzi: możliwość skorzystania z pomocy psychologicznej (kilkakrotnie); wspólne prace, spotkania i wyjazdy integracyjne (kilka razy);

miła atmosfera w relacjach alumnów z moderatorami i pomiędzy alumnami; rozwiązywanie wszelkich konfliktów na drodze dialogu; możliwość zgłaszania własnych inicjatyw; wzór wśród przełożonych i wykładowców; regulamin, który pozwala organizować czas dnia; stwarzanie przez moderatorów sytuacji, w których bierzemy odpowiedzialność za samych siebie; możliwość nawiązywania przyjaźni oraz wzajemnego poznania; brak tyrańskiego rygoru co do kontaktu ze światem.

4. *Jakie są Twoje negatywne spostrzeżenia dotyczące formacji ludzkiej?*

Odpowiedzi w tym wypadku były najbardziej rozrzucone: niechęć do szczerych rozmów we własnym gronie; tolerowanie roszczeniowej postawy życiowej niektórych alumnów, przekonanych, iż „wszystko mi się należy”; wywyższanie się niektórych osób pełniących funkcje seminaryjne; przedstawianie się w lepszym świetle wobec przełożonych; słaba informacja ze strony moderatorów na temat niezbędnych zmian w zachowaniu; zaniebdanie (słaba reakcja) przełożonych w kwestii wskazywania konkretnych sposobów bycia i zachowania – przesunięcie akcentu na samowychowanie; niewypełnianie swoich obowiązków; donoszenie na współbraci; mało wspólnych spotkań integracyjnych; brak komunikacji między przełożonymi; brak jakiegś wyraźnej granicy między przełożonymi a klerykami; nadmierne spoufalanie się niektórych kleryków z przełożonymi; zły przykład kleryków; brak zaufania między klerykami; brak braterstwa pośród kleryków – zbytnia indywidualność i egoizm; mała troska niektórych o nawiązywanie głębszych relacji ludzkich; indywidualizm, egoizm, słaba kultura osobista; brak wystarczająco mocnego wzoru ze strony przełożonych; zbyt duże zaangażowanie w akcje duszpasterskie poza seminarium. Znalazły się też odpowiedzi, które twierdziły, że formacja ludzka jest prowadzona tylko na marginesie albo na przeciętnym poziomie. Były też odpowiedzi stwierdzające brak negatywnych spostrzeżeń wobec formacji ludzkiej.

5. *Jakie są Twoje pozytywne spostrzeżenia dotyczące formacji intelektualnej?*

Odpowiedzi: dobra baza i wystarczający czas na naukę – oprócz II semestru (odpowiedź tego typu powtarzała się kilkakrotnie); dobre kwalifikacje i kompetencje większości wykładowców (odpowiedź powtarzała się); zapał, zaangażowanie i staranne prowadzenie wykładów (odpowiedź powtarzała się); inspirowanie przez wykładowców do zgłębiania określonych tematów; większość wykładowców stara się jak najlepiej przekazać wiedzę i stawia rozsądne wymagania; możliwość rozwijania własnych zainteresowań i umiejętności; itp. Znalazła się też odpowiedź takiej treści: „Bogu dzięki [formacja intelektualna] nie jest priorytetem. Wykładowcy są wyrozumiali i widzą, że jak komuś mniej dano to nie przeszkoda”.

6. *Jakie są Twoje negatywne spostrzeżenia dotyczące formacji intelektualnej?*

Odpowiedzi: Zbyt przeładowana sesja zaliczeniowa, w której często zaliczenie jest porównywalne, a czasami i trudniejsze niż niejedyn egzamin (odpowiedź powtarzała się); w II semestrze mocno ograniczone możliwości do

pracy naukowej (odpowiedź powtarzała się); trudna sesja letnia z powodu natłoku różnych dodatkowych zajęć pozaseminaryjnych, akcji i akcyjek; za dużo obowiązków, uniemożliwiających pełne wykorzystanie czasu na studium (odpowiedź powtarzała się); zbyt dużo jest suchej teorii, którą ciężko przełożyć na praktykę; zbyt rozległy zakres wiedzy podczas egzaminów (szczególnie z przedmiotów teologicznych), lepsze byłyby kolokwia zaliczeniowe w trakcie trwania semestru; wykładowcy nie porywają zapałem nauczania; dość nudne prowadzenie niektórych zajęć; nieprzygotowani niektórzy wykładowcy; wywyższanie się niektórych wykładowców; słaby poziom wykładów; za mało kolokwii; za mało samodzielnej pracy; itp.

7. *Jakie są Twoje pozytywne spostrzeżenia dotyczące formacji pastoralnej?*

Odpowiedzi wybrane: Jest dużo możliwości, aby wyjść do człowieka, nauczyć się czegoś nowego; możliwość uczestniczenia w różnych grupach i formach duszpasterskich (odpowiedź wielokrotnie powtarzająca się); możliwość uczestniczenia poza seminarium w rekolekcjach, spotkaniach modlitewnych i ewangelizacyjnych; możliwość praktyk w tych grupach i wspólnotach, jakie są obecne w Elku; możliwość uczestniczenia w trakcie roku we wspólnotach; wychodzenie naprzeciw potrzebom ludzi; dobre są wyjazdy na parafię na tzw. „niedzielę seminaryjną”; możliwość uczestniczenia we wszelkiego rodzaju formach praktyk; uczenie się podczas wyjazdów z księżmi biskupami.

8. *Jakie są Twoje negatywne spostrzeżenia dotyczące formacji pastoralnej?*

Odpowiedzi: za dużo tzw. „akcyjek”, które zbyt mało wnoszą; powierzchowne zapoznanie się z funkcjonowaniem grup i ruchów kościelnych; za mało czasu na pełne uczestniczenie we wspólnotach; nieliczne spotkania z kapłanami zajmującymi się duszpasterstwem specjalistycznym; dużo teorii, a mało praktyki; oderwanie od realiów jakie czekają na parafii; kolizja wyjść na spotkania „grup” z porządkiem seminaryjnym; przeakcentowanie aspektu misyjnego; zbieranie plotek, oszczerstw i pomówień na spotkaniach z grupami i ruchami katolickimi. W kilku ankietach wpisano „brak” negatywnych spostrzeżeń.

9. *Jakie są Twoje oczekiwania dotyczące sześciu lat formacji w WSD w Elku?*

Najwięcej odpowiedzi skupiało się na dobrym przygotowaniu do kapłaństwa. A oprócz tego: zdobycie wiedzy i narzędzi pozwalających pracować z ludźmi w różnych warunkach; głębsze zjednoczenie się do Boga; umocnienie wary; zrozumienie funkcjonowania Kościoła; odkrycie swego człowieczeństwa; utrwalenie cnót; poznanie wspólnot; bycie ekspertem w swojej dziedzinie; umocnienie wiary.

10. *Co jest dla Ciebie największą trudnością w przestrzeganiu regulaminu seminaryjnego?*

Odpowiedzi: problem z przestrzeganiem *silentium* (odpowiedź powtórzyła się kilkakrotnie); lenistwo; sztywność regulaminu; nieadekwatność do czasów, w których żyjemy; ograniczenie w dostępie do Internetu; poranne wstawanie i brak choćby jednego dnia na „dłuższe spanie”; stawianie regulaminu ponad

człowieka; brak miejsca na autoformację i wolność (mądra wolność). Wystąpiły też odpowiedzi o treści, że regulamin nie stwarza problemów.

11. W czym pomaga Tobie wypełnianie regulaminu seminaryjnego?

Odpowiedzi wybrane: w organizacji czasu (odpowiedź powtórzyła się kilkakrotnie); w kontroli i wypełnianiu swoich obowiązków; utrzymaniu porządku; w znalezieniu czasu na modlitwę, pracę, naukę, odpoczynek; uczy samodyscypliny, sumiennosci, punktualności oraz mobilizuje do działania i pracy nad sobą; daje poczucie bezpieczeństwa.

12. Jakie aktualnie przewidujesz zagrożenia w swoim kapłaństwie?

Odpowiedzi wybrane: popadnięcie w chciwość i zdyktwo oraz materializm połączony z konsumpcjonizmem; kościoły będą puste; wtórne pogaństwo; laicyzacja społeczeństwa; odizolowanie się od ludzi; osłabienie zaangażowania modlitewnego; samotność; popadnięcie w rutynę; medialna nagonka; stereotypy; zbyt „światowe” życie; problem z przeżywaniem swojej seksualności; utrata „lotności ducha”; brak osób, z którymi można byłoby porozmawiać szczerze o swoich problemach. Część respondentów udzieliła odpowiedzi, którą można sprowadzić do takiej treści, że dziś jeszcze nie potrafię sobie wyobrazić tych problemów.

13. Nad czym szczególnie Twoim zdaniem powinien pracować kapłan w pierwszych latach swojej posługi?

Odpowiedzi wybrane: najczęściej – nad swoim życiem duchowym, modlitewnym i pobożnością; nad żywą relacją z Bogiem przez częstą modlitwę osobistą; nad tym, żeby nie popaść w konsumpcjonizm; nad szacunkiem do Eucharystii; nad umiejętnością spokojnego znoszenia porażek; nad zdobywaniem potrzebnego doświadczenia duszpasterskiego; nad budowaniem zdrowych i wartościowych relacji z ludźmi świeckimi i kapłanami.

14. Na co pozytywnego liczysz w swojej posłudze kapłańskiej?

Wybrane odpowiedzi: najczęściej pojawiała się odpowiedź, którą można sprowadzić do stwierdzenia, że praca kapłańska przyczyni się do zbawienia własnego i ludzi powierzonych pasterskiej trosce. Inne odpowiedzi to: dawanie radości ludziom przez przybliżanie im Boga; życie w bliskości z Chrystusem; na Bożą opatrzność i łaskę; na życzliwość ludzi, na których będzie zawsze liczyć; na wdzięczność ludzi; na dobrego proboszcza, z którym będzie można dobrze współpracować; samospełnienie się.

15. Jaka jest, Twoim zdaniem, najważniejsza cecha „dojrzałego” kapłaństwa?

Odpowiedzi: (najwięcej) pobożność; wierność (kilkakrotnie pojawiająca się odpowiedź); szczerosc i prawdziwość tego co się czyni, do tego co się mówi; łączenie przepowiadanego Słowa Bożego z codziennym życiem tym słowem; całkowite zawierzenie Bogu; świadomość bycia sługą; rozumność; stanie w prawdzie przed samym sobą, przed grzechem i trwanie przy Bogu; pokora; posłuszeństwo; całkowite zawierzenie Bogu mimo przeciwności; umiłowanie Chrystusa ponad wszystko; odpowiedzialność za siebie i powierzony

lud; umiejętność rozwiązywania konfliktów; trwanie w podjętych postanowieniach; bycie filarem, a nie chorągiewką.

Analiza tych odpowiedzi prowadzi do wniosku, że ankietowani alumni są świadomymi odbiorcami formacji, która jest prowadzona w WSD w Elku. Widać też duże zróżnicowanie w myśleniu i działaniu formacyjnym. Nie wszyscy są zadowoleni z możliwości samowychowania. Wielu woli sformalizowany i sprecyzowany tok formacji, w którym kierowniczą rolę mają odgrywać moderatorzy i przełożeni. Klerycy mają także rozeznanie w opinii społecznej odnoszącej się do oceny kapłanów. Potrafią dostrzec i zróżnicować zarzuty wobec kapłanów na te sztucznie wykreowane i wynikające z niewłaściwego zachowania osób duchownych. Pomimo obaw i lęków, przewidują co ich może czekać w przyszłości, w kapłaństwie i nad negatywne efekty przedkładają walory pozytywne, sprowadzające się najczęściej do sfery duchowej i duszpasterskiej. Z ankiety wynika też, że klerycy nie widzą potrzeby radykalnej zmiany dotychczasowego modelu formacji, w której biorą udział. Ich spostrzeżenia i uwagi sprowadzają się do drobnych zmian, w konkretnych działaniach już prowadzonych w elckim seminarium.

Propozycje poprawiające dotychczasowy model formacji w WSD w Elku

Wychodząc naprzeciw zaleceniom Kongregacji ds. Duchowieństwa zawartym w dokumencie *Dar powołania do kapłaństwa*, a także posiłkując się dotychczasowym doświadczeniem i głosem kleryków przekazany w ankiecie, można zaproponować kilka szczegółowych rozwiązań uzupełniających i poprawiających dotychczasowy model formacji do kapłaństwa w elckim seminarium duchownym.

Po pierwsze należy zauważyć, że Watykan wyraźnie sugeruje, żeby formację wydłużyć o „okres propedeutyczny”. Byłby to siódmy rok, a w kolejności rok „zerowy” służący rozeznaniu powołania, rozwojowi własnej pobożności, wiary, uzupełniający braki religijne i kulturalne. W elckim seminarium od sześciu lat istnieje już tzw. „okres propedeutyczny”, który co prawda nie wydłuża czasu formacji o kolejny, siódmy rok, ale stara się podejmować w/w zadania. Różnie można oceniać tę formę wprowadzania kandydatów w życie seminaryjne. Na pewno są pozytywne efekty chociażby w postaci lepszej integracji rocznika, czy odpowiedzialności za siebie i dom formacyjny. Sądzę, że i Kongregacji przyświecają dobre intencje, ale jest też i druga strona tego rozwiązania.

Chodzi tu o kwestie bardzo praktyczne, związane np. z ubezpieczeniem, czy zniechęceniem potencjalnych kandydatów – czemu tak długo? (większość młodzieży dzisiaj już po licencjacie [3 lata] przerywa edukację i idzie do pracy). Należy też zauważyć, że ten sam dokument zaleca, żeby formacja do kapłaństwa nie kończyła się na seminarium, a trwała w zasadzie przez całe życie kapłańskie. Pozostaje też kwestia ekonomicznego prowadzenia takiego roku przy małej ilości kandydatów. Co do rozeznania powołania i uzupełnienia

pewnych braków osobowościowych, intelektualnych i religijnych sadzę, że wystarczą kolejne lata formacji. Może lepszym rozwiązaniem byłoby nie przedłużanie formacji na jej początku, ale zmiana formy w trakcie jej trwania. Mogłoby to polegać na skonfrontowaniu kandydata do kapłaństwa z konkretną rzeczywistością parafialną. Jak to zrobić? Skoro nowe *Ratio* mówi, że do kapłaństwa wychowuje nie tylko seminarium ale i cała wspólnota, to np. na piątym roku można na cały semestr kłeryka posłać na parafię. Tam odbywałby formację duchową, ludzką i pastoralną. A formację intelektualną musiałby kontynuować w seminarium. Powiedzmy, że na jeden dzień, musiałby przyjechać na zajęcia. A co z resztą zajęć? Przecież w systemie kształcenia uniwersyteckiego od lat sprawnie funkcjonuje e-learning. Byłaby to metoda uczestniczenia w zajęciach. Oczywiście, to jest pomysł niedopracowany i do dyskusji. Wymaga wielu uzgodnień i dobrej woli, tak ze strony Uniwersytetu, jak i parafii.

Co do formacji permanentnej, w diecezji ełckiej istnieje jeszcze formalny nieład. WSD w Ełku ma ograniczone możliwości do prowadzenia rzetelnej formacji permanentnej. Ale nie znaczy to, że przy współudziale wykładowców z zewnątrz, nie moglibyśmy spróbować stworzyć autorskiego programu i rozpocząć taką rzetelną, cykliczną formację permanentną na wzór np. studiów zaocznych. Oczywiście powstaje zasadniczy problem: kiedy, w jakie dni? Soboty i niedziele, to najbardziej pracowite dla księży dni. W inne dni młodszy księża katechizują w szkołach. Zatem może zamiast takiej formacji permanentnej, od której moglibyśmy zacząć, byłoby wyznaczenie – na wzór studiów świeckich – opiekuna roku, który towarzyszyłby (nie tylko w seminarium), ale w pierwszych latach kapłaństwa. Jego rolą byłoby dyskretne towarzyszenie i pomaganie w okresie życia kapłańskiego. Oczywiście nie może on być tylko kontrolerem i sprawozdawcą wobec kurii czy biskupa, ale przede wszystkim przyjacielem i rzeczywistym powiernikiem różnych skomplikowanych spraw.

W tym miejscu zostanie wymienionych (bez rozwijania i szerszej analizy) jeszcze kilka szczegółowych propozycji modyfikujących i uzupełniających dotychczasowy sposób prowadzenia formacji w WSD w Ełku. Są to pewne idee i pomysły, które bez wątplenia domagają się dyskusji i ewentualnego dopracowania.

Jeśli chodzi o sposób prowadzenia formacji ludzkiej, to można w tym zakresie zwrócić uwagę na następujące sprawy:

- szersza i łatwiejsza możliwość dostępu do wsparcia psychologicznego (ale pytanie: do jakiego poziomu?);
- nauka i wzmocnienie umiejętności działania w grupie;
- zwrócenie większej uwagi na budowanie zdrowych więzi koleżeńskich i kapłańskich;
- szersza formacja kulturalna (seminarium duchowne to miejsce obcowania z kulturą; winno wyrabiać i pielęgnować poczucie piękna, umiłowanie przyrody, zrozumienie i umiłowanie muzyki, malarstwa, itp.);

- diagnostyka i terapia logopedyczna;
- ustanowienie każdego kłeryka „osobą funkcyjną” w seminarium (w elckim seminarium z racji niewielkiej liczby kłeryków nie będzie z tym problemu).

W obrębie formacji duchowej, w przyszłości można zwrócić uwagę na następujące wskazania:

- ograniczenie do minimum aktywności pozaseminaryjnej, w celu zapewnienia czasu i stabilności, systematyczności praktyk duchowych;
- pozostawianie coraz większego pola wolnego wyboru praktyk duchowych w myśl zasady, że dojrzałość osiąga się poprzez formację, która opiera się na działaniu, odpowiedzialność, wolność (jest to już w WSD w Ełku praktykowane) – oczywiście potrzebne są też mechanizmy weryfikacji realizacji praktyk duchowych);
- nawrócenie pastoralne (wychowanie do prawdy – prawda może być dla człowieka niewygodna, stąd chorobą naszych czasów jest konformizm);
- syntezywanie misterium z posługą (medytacji z liturgią).

Odnosnie formacji intelektualnej:

- interdyscyplinarne ujęcie aktualnych problemów naukowych;
- nie tylko przekazywanie wiedzy, ale uczenie rozwiązywania problemów;
- inspirująca i konstruktywna mogłaby być realizacja pomysłu jednego z polskich seminariów, żeby w ramach ćwiczeń z teologii w danym roku akademickim kłerycy przeprowadzali analizę tych samych problemów teologicznych z różnych punktów widzenia; pracowali więc nad jednym zagadnieniem z wykładawcami teologii moralnej, teologii dogmatycznej, liturgiki i Pisma św. (To daje szersze spojrzenie, a także uczy pracować w grupie. Problemem jednak w tym wypadku, jest uzgodnienie takiego sposobu pracy naukowej z programami uniwersyteckimi.);
- zachęta i stworzenie dogodnych warunków do rozwijania przez alumnów własnych zainteresowań naukowych.

W dziedzinie formacji pastoralnej, też można pokusić się o zaproponowanie pewnych zmian i unowocześnień. Mogłoby to dotyczyć:

- odejścia od poznawania ruchów i wspólnot Kościelnych poprzez krótkie i powierzchowne przebywanie z nimi, a w to miejsce poznawania elementów konstytutywnych, wspólnych dla wszystkich ruchów; liturgii, egzegezy Słowa Bożego, poczucia wspólnoty, otwartości na drugiego człowieka;
- zapraszania do seminarium na spotkania warsztatowe kapłanów zajmujących się duszpasterstwem specjalistycznym;
- kontaktowania się i odbywania przez chętnych praktyk z misjonarzami na terenach misyjnych;
- otwierania się na inicjatywy wspólne kłeryków, widzących i chcących wyjść naprzeciw ludziom chorym, ubogim i potrzebującym.

Te wybrane propozycje mogą stanowić swoistą alternatywę i uzupełnienie obecnego modelu formacji w WSD w Ełku. Jedne z nich są proste i łatwe do wprowadzenia. Inne bardzo śmiałe i idealistyczne. Mogą one jednak służyć

jako punkt wyjścia do dyskusji, zastanawiania się i ulepszania przyszłego systemu formacji seminaryjnej, z uwzględnieniem zmieniających się warunków zewnętrznych i nowych wyzwań, które pojawiają się przed kapłanami i szerzej przed Kościołem diecezjalnym oraz powszechnym.

Zakończenie

Jubileusz 25-lecia diecezji ełckiej jest dobrą okazją do tego, aby spojrzeć na dotychczasowe dokonania, ale także problemy i wyzwania pojawiające się w tej partykularnej wspólnoty. W kontekście zmniejszającej się liczby powołań w Europie i Polsce problem budzenia nowych powołań, a następnie ich właściwy rozwój i formowanie, jest ze wszech miar ważny dla każdego Kościoła, w tym także Kościoła diecezji ełckiej. Podjęta naukowa refleksja nt. dotychczasowego modelu formacji w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Ełckiej i potencjalnych zmian na przyszłość, ukazuje przede wszystkim prawdę, że seminarium jest z jednej strony instytucją dobrze uformowaną na bazie założeń i wskazań ogólnokościelnych, a z drugiej strony musi ono ciągle na nowo dostosowywać się i formować.

Regulamin, struktury i ludzie są potrzebni do funkcjonowania każdego seminarium. Nie należy jednak zapominać, że seminarium jest budowaniem duchowego domu z żywych kamieni na bazie wiary i powołania. Zatem zadaniem seminarium duchowego jest „stworzenie przestrzeni, w której to duchowe budowanie może się stale na nowo odbywać”³⁴. Głównym konstruktorem i budowniczym jest Duch Święty, moderatorzy i formatorzy narzędziami pomagającymi w budowie zaś alumni kamieniami, z których ma powstać dom Boży, Kościół hierarchiczny. Istotną rolę w tym budowaniu ma biskup, zarząd seminaryjny, wychowawcy, ale także inni prezbiterzy i wierni diecezjanie. Potrzebna jest właściwa atmosfera i wsparcie zarówno modlitewne jak i merytoryczne. We wzrastaniu w powołaniu i rzeczowym prowadzeniu do kapłaństwa Chrystusowego, ważne są metody i coraz skuteczniejsze sposoby wychodzące naprzeciw oczekiwaniom i okolicznościom. Treść, która powyżej została przedstawiona, prezentuje dotychczasowe osiągnięcia, metodologię formacyjną, ale także propozycje na przyszłość.

W ocenie końcowej można pokusić się o stwierdzenie, że Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Ełckiej przez te 25 lat odegrało ważną rolę w przygotowaniu kandydatów do kapłaństwa, zwłaszcza w ich formacji teologicznej oraz w zachowaniu specyfiki naszego Kościoła partykularnego. Indywidualny charakter ełckiego seminarium duchowego jest wypadkową wielu czynników, które składają się na ten różnobarwny gobelin przeplatany czterema kolorami nici: nauką, modlitwą, wychowaniem i posługiwaniem.

³⁴ B. Giemza, *Formacja kapłańska w nauczaniu Ratzingera*, „Studia Salvatoriana Polonica” 1(2007), s. 88.

Policzalnym efektem jest wyświęcenie na kapłanów diecezjalnych przeszło dwustu absolwentów. Są rozwinięte struktury seminaryjne i odpowiednio przygotowana kadra moderatorów i wykładowców. Formacja staje się coraz bardziej całościowa, obejmująca wszystkie aspekty przyszłego kapłańskiego życia i posługiwania. Fakty historyczne łatwiej jest opisać. Trudniej sprecyzować i przewidzieć misję wobec współczesnych i przyszłych wyzwań. Z racji Jubileuszu uzasadnionym jest pytanie o przyszłość ełckiego seminarium duchownego. Mamy nadzieję, że będzie ona pomyślna. Boga prosimy o nowe powołania i chcemy, aby WSD w Ełku formowało przyszłych kapłanów ze zrozumieniem tradycji Kościoła, ale także ze zrozumieniem zmieniających się warunków społeczno-kulturowych i religijnych. Żeby móc zrealizować ten cel, trzeba modyfikować i wprowadzać do dotychczasowego modelu nowe metody i sposoby formacji. Pozostając w zgodzie z odpowiednimi dokumentami Kościoła, trzeba delikatnie ale z empatią dokonywać przewartościowań wychowawczych uwzględniając wyzwania współczesności i zakorzeniony w Ewangelii oraz nauce Kościoła dialog ze światem. Zaś w duchu wiary pozostaje prosić Boga o dalsze błogosławieństwo, a wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie intelektualne, ludzkie i duchowe. Tylko wspólna solidarna troska, czujność i wyteżona praca, pozwoli z satysfakcją doczekać przyszłych jubileuszy.

THE ANALYSIS OF THE CONTEMPORARY MODEL AND THE SEARCH FOR A FUTURE MODEL OF THE PRIESTLY FORMATION IN THE THEOLOGICAL SEMINARY IN EŁK

Summary

The institution responsible for the preparation of candidates for priestly ordination is the seminary. The Ełk Diocese Seminary has been engaged in priestly formation since 16 April 1992. It applies the guidelines of the magisterium of the Church and the local tradition and customs, resulting from the specific conditions of the Church of Ełk.

The article analyses the profiles of candidates, who join the seminary and the changing religious, cultural and sociological conditions. It presents the current system and model of formation at WSD in Ełk and proposals for changes and developments of that model in the future. The philosophy of the seminary's further activities contains the need to shift the emphasis from "formation for priesthood" to "priestly formation". It enumerates concrete proposals and methods, which are worth considering and possibly including in the future formation practice, in order to fulfill the "integral formation" postulate. The content is enriched with the analysis of the questionnaires filled out by the clerics.

Key words: seminary, Ełk, history, formation, postulates.